

PROTOKÓŁ NR 14/2012

z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Terenami odbytego w dniu 10 grudnia 2012 roku

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do niniejszego protokołu. Ponadto w posiedzeniu udział brali przedstawiciele kół łowieckich: Koło Łowieckie „Żubr” – Pan Bogdan Koziarski, Koło Łowieckie „Przepiórka” – Pan Wojciech Walendziak, Koło Łowieckie „Sarna” – Pan Witold Kowalski i Pan Stanisław Motyl, Koło Łowieckie „Łoś” – Pan Jacek Dziuba, Pani Franciszka Wójcicka – radna Powiatu Rawskiego.

Posiedzeniu przewodniczył przewodniczący komisji - Pan Henryk Majewski.

Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji – 10.10.12 r.
4. Funkcjonowanie kół łowieckich dzierżawiących grunty na terenie powiatu rawskiego. Wypłata odszkodowań za straty wyrządzone w uprawach przez zwierzynę łowną.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.1 Otwarcia posiedzenia komisji o godzinie 10:00 dokonał Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa – Pan Henryk Majewski, witając członków komisji i zaproszonych przedstawicieli kół łowieckich. Stwierdził istnienie quorum i uprawnienie do podejmowania wiążących decyzji.

Ad.2 Do przedstawionego przez Przewodniczącego Komisji porządku obrad uwag nie zgłoszono. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3 Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji został on przyjęty przy jednym głosie wstrzymującym się.

Ad.4 Zgodnie z przyjętym porządkiem obrad przystąpiono do realizacji punktu obejmującego zapoznanie się z funkcjonowaniem kół łowieckich dzierżawiących grunty na terenie powiatu rawskiego a także problematyką wypłaty odszkodowań za straty wyrządzone w uprawach przez zwierzynę łowną.

Pan Henryk Majewski zaczynając dyskusję poinformował, że zgłaszają się rolnicy, którym zwierzyna łowna wyrządziła szkody w uprawach – gdzie w związku tym mają zgłaszać takie przypadki i jak ubiegać się o odszkodowanie.

Pan Stanisław Motyl z Koła Łowieckiego „Sarna” stwierdził, że w każdym urzędzie gminy dostępne są konkretne informacje o kołach łowieckich (skład zarządu, osoby kontaktowe, jakie koła mają tam obwody). Tak więc osoba, która poszukuje takiej wiedzy na pewno ją znajdzie. Współpracę ze zgłaszającymi się rolnikami ocenił jako dobrą

Ponadto jak stwierdził specyfika naszego obszaru jest brak dużych kompleksów leśnych, które były by naturalną ostoją dzików. Jeżeli chodzi o żądania odszkodowawcze – to pojawiają się żądania odszkodowań za kolizje drogowe z udziałem dzikich zwierząt, które jednak nie są zasadne gdyż zgodnie z prawem łowieckim drogi nie wchodzą w skład obwodów łowieckich.

Pan Witold Kowalski również z koła „Sarna” dodał, że prawo łowieckie nie przewiduje odszkodowania dla posiadaczy gruntów rolnych, którzy nie wyrażą zgody na umieszczenie na terenie swoich upraw urządzeń łowieckich.

Pan Wojciech Walendzik z Koła Łowieckiego „Przepiórka”, zabierając głos, wyjaśnił, że kwestie odszkodowań regulują przepisy: ustawa – Prawo łowieckie i wydane Rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska, ustawa o izbach rolniczych jak też ustawa o ochronie środowiska.

Poszkodowani rolnicy powinni każdą szkodę zgłosić pisemnie; koło łowieckie ma 7 dni na oszacowanie strat (pod uwagę brane są szkody wyrządzone przez zwierzęta kopytne - m.in. sarna, jelen, łoś itd., a także oszacowaniu podlegają szkody wyrządzone przez dzika). Jeśli rolnik nie podpisze protokołu szacowania strat, to roszczenia z tego tytułu dochodzone są na drodze postępowania sądowego. Generalnie w większości przypadków rolnik i koło łowieckie dochodzą do porozumienia. Jak zaznaczył Pan Walendzik problemem dla rolników i kół są beznamięczne psy, których wyłapywaniem powinny zająć się gminy.

Pan Jacek Dziuba z Koła Łowieckiego „Łoś” również potwierdził, że w 99% przypadków nie ma problemu z osiągnięciem porozumienia z rolnikami. Główne szkody wyrządzone są na łąkach i w uprawach ziemniaków. Z dzikami dochodzi jeszcze problem okresu ochronnego na lochy (15 styczeń – 15 sierpień).

Pan Dziuba zaapelował, żeby Starostwo zweryfikowało sprawę wydawanych pozwoleń na posiadanie i hodowlę hartów, które w rzeczywistości służą do nielegalnych praktyk łowieckich (kłusownictwa).

Odnosząc się do tego pan radny Rafała Dobrowolski stwierdził, że taki stan spowodowany jest przez obowiązujące w Polsce prawo.

Pan Jacek Dziuba zapytał i zaapelował do obecnego na posiedzeniu, wicestarosty Mariana Krzyczkowskiego o nie wydawanie tylu pozwoleń na harty jak i zwrócił się z prośbą o weryfikację tych pozwoleń (gdyż jak twierdzi w większości przypadków nie są to hodowle na cele wystawiennicze).

Pan Bogdan Koziarski z Koła Łowieckiego „Żubr” też zabrał głos w sprawie hartów, twierdząc, że jest ich za dużo.

Jeżeli chodzi o szacowanie szkód to jego koło nie ma spraw w sądzie, na ogół następuje porozumienie z rolnikiem w obecności przedstawiciela gminy.

Koła też obserwują populację dzika a wynika to ze zmiany struktury upraw – zwiększenie upraw kukurydzy.

Pan Henryk Majewski zapytał o zniszczenia międzyrzędzi w sadach.

W odpowiedzi wyjaśniono, że nie jest to uprawa główna i nie podlega odszkodowaniu (odszkodowanie przysługuje za szkody w uprawach i płodach rolnych).

Pan radny Rafał Dobrowolski zapytał o to kto ma zabrać z terenu posesji dziką zwierzynę.

Przedstawiciele kół wyjaśnili, że powinien zrobić to weterynarz, gdyż jak już wcześniej było mówione – drogi i zabudowania nie należą do obwodów łowieckich.

Pani radna Franciszka Wójcicka zapytała o szkody w uprawach truskawek, gdzie szkody wyrządzają szukające pędraków dziki.

Udzielono odpowiedzi, że wyjściem może być pryskanie uprawy przeciw pędrakom, wtedy dzik nie będzie jej szukał.

Pani radna Wójcicka zapytała też o przypadek potrącenia sarny – odszkodowanie i zabranie zwierzyny.

Przedstawiciele kół wyjaśnili, że odszkodowanie wypłaca ubezpieczyciel samochodu na podstawie protokołu policji a padniętą zwierzynę powinna zabrać, wyznaczona na terenie każdej gminy, specjalistyczna firma.

Przedstawiciele kół stwierdzili, że z jednej strony ekolodzy i inne organizacje są za ochroną przyrody, a z drugiej strony miasta się rozbudowują, stąd zwierzyna bliżej miast i siedlisk.

Informacyjnie, do tego co mówiono wcześniej, przypomniano, że rolnik zawsze może wystąpić o ustawienie urządzeń łowieckich na swoich uprawach (a to ułatwi sprawę odszkodowania).

Pan wicestarosta Marian Krzykowski, zabierając głos stwierdził, że padła zwierzyna to kompetencja gmin, podobnie jak dziką zwierzyną w obrębie zabudowań w pierwszej kolejności powinna zająć się gmina.

W wyżej wymienionych przypadkach funkcjonuje Centrum Powiadamiania, do godz. 16-ej - telefon do Starosta, a po godzinach pracy i w dni wolne – należy zgłosić to do stanowiska kierowania PSP.

Odnosząc się do kwestii hartów pan Wicestarosta stwierdził, że bez wzajemnej współpracy nie da się nic zrobić, bo nie mamy możliwości sprawdzania i weryfikacji; jeśli będą zgłoszenia rejestracji harta, to urząd będzie kontaktował się z kołem. Przypadki niezgodnego wykorzystywania hartów należy zgłaszać do Wojewódzkiej Straży Łowieckiej.

Jak stwierdził Pan wicestarosta należy być bardzo ostrożnym z ingerencją (też tą administracyjną) w środowisko naturalne.

Ad.5 W sprawach różnych głosów nie było.

Ad.6 Wobec wyczerpania przyjętego porządku obrad, Przewodniczący Henryk Majewski o godz. 11⁴⁵ dokonał zamknięcia posiedzenia komisji.

W załączeniu :

- wszystkie załączniki wymienione w treści protokołu.

Sporządził: Tomasz Góraj.

Przewodniczący Komisji: